N^er 27.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 4 Marca v. s. 1831 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 23 lutego.

D. 22 t. m., o godzinie 4 z południa, Jego Cesarska Wysokość, Wielki Xiążę Jegomość, Michał Pawłowicz, raczył wyiechać do *Kowna*.

— Przez n a y w y ż s z y rozkaz dzienny, z dnia 19 lutego, liczący się w artylleryi, jenerał-maior, *Esaułow* 1, uwolniony ze służby z mundurem i pensyą dożywotnią dwóch trzecich części wyznaczenia, określonego w n a y w y ż s z e y Ustawie 6 grudnia 1827 r. (*G.S.P.*)

— Przez n a y w y ż s z y rozkaz dzienny, 21 lutego, naczelnik sztabu 1go korpusu piechoty, jenerał-adjutant J. C. M., jenerał-maior, Xiążę *Gorczakow* 3ci, nayłaskawiey wyniesiony na ienerałporucznika, za odznaczenie się w bitwach przeciwko polskim buntownikom.

— Zostaiący w kancellaryi sekretarza stanu *Łonginowa*, radca dworu, kamerjunkier, Stefan *Mielhunow*, nayłaskawiey mianowany kamerherem Dworu J. C. M.

— Przy ukazie Rządzącego Senatu dnia 13 lutego, ogłoszone są naywyżey potwierdzone prawidła dla zakaukazkiego składu handlowego. Celem tego kommercyynego domu iest, otworzyć dla wyrobow naszych rękodzielni wielki odbyt w kraiach zakaukazkich i w Persyi. Tym celem kompania będzie prowadziła handel własnym kapitałem i będzie brała towary w komis. Liczba akcyy początkowie zamierza się 300, każda po 1,000 rubli. Dziesięć akcyy wziął P. Minister skarbu na rachunek głównego podskarbstwa (*P. P.*)

— D. 20 lutego przybył do stolicy, sekretarz stanu Królestwa Polskiego. Jenerał dywizyi *Kossecki* (*G. S. P.*)

— D. 22 przybył z *Tyflisu*, tameczny Woienny Gubernator, Jenerał - Adjutant, *Strekałow*, a wyiechał do *Kowna*, znayduiący się przy Jego Cesarskiey Wysokości Jeneralnym Feldceigmistrzu, liczący się w artylleryi Jenerał-maior *Bibikow*. (*R.I.*)

Ukaz Rządzącego Senatu.

Dnia 9 lutego 1831 roku. Nayjaśnieyszy Pan, z powodu pożaru, którym zagrożony był Obuchowski łazaret, od zatlenia się belki, blisko którey znaydował się komin, wyprowadzony dla kominka, a potym po przerobieniu kominka na piec, zostawiony podobnie, iak był przedtém, bez dostatecznego oddzielenia od belki, Naywyżey rozkazać raczył: Sankt - Petersburskiego Gubernialnego Architekta, *Michayłowa*, za okazane przezeń, iak z zebranych wiadomości się wyświeciło, niedbalstwo przy obeyrzeniu uczynionych w roku 1828 w Obuchowskim łazarecie przebudowań, aresztować; i nadal, gdy się okaże, iż pożar powstał z niedbalstwa architekta, podobnież karać; o czém architektów uwiadomić. (*G.S.*)

Anglia.

Londyn dnia 15 lutego.

Port *ś. Jerzego*, na wyspie *Grenadzie*, z rozkazu rządu, ogłoszony wolnym portem składowym.

— Ostatnie rozprawy parlamentowe o interessach irlandzkich, iako też mowy lorda *Althorpa*, lorda *Palmerston* i Sir *R. Peela*, sprawiły nader pomyślne wrażenie w *Dublinie*. Piszą z tego miasta, że margrabia *Anglesea* zakupił własnym kosztem w *Cork* i *Larne*, znaczne zapasy kartofli, dla rozdania ich ubogim we wschodnich i południoiowo-wschodnich powiatach Irlandyi.

— *Dziennik dworu* donosi, że Król ma zamiar przywrócenia lorda *Cochrane* do dawnieyszych dostoieństw i urzędów.

— Ostatnie doniesienia z prowincyy wewnętrznych napełnione są smutnemi szczegółami o szkodach, przez zbyteczne śniegi, temi czasy tam zrządzonych.

— Podług wiadomości z *Dublinu*, nędza w tém mieście tak iest wielka, że na 25,000 mieszkańców iedney parafii, 6,000 znayduie się w stanie ostateczney niedoli.

— Dziennik limerycki (w Irlandyi) zbiia pogłoskę, iakoby statek ieden wyładował broń ognistą na brzegi *Clare* i że aresztowany został. Podług tego pisma, przyczyną pomienioney pogłoski było rozbicie się przy tych brzegach brygu amerykańskiego, który płynął z *Liverpool* do *Bostonu* i wziął 420 strzelb. (*J. d. S. P.*)

Francya.

Paryż dnia 18 lutego.

Dnia 16 zrana, tłum ludu, splądrowawszy kościoł St-Germain-l'Auxerrois, i złożywszy w Luwrze wszystkie rzeczy, należące do tego kościoła, udał się ku kościołowi Wniebowzięcia na ulicy ś. Honoriusza, ażeby strącić krzyż z liliami na tym gmachu będący; gwardya narodowa przybyła w porę, rozproszyć te kupy. O południu, inny tłum poszedł do pałacu arcybiskupiego; wdarłszy się wewnątrz tego gmachu, wszystkie meble, ozdoby i sprzęty powrzucał do rzeki. Pospólstwo zaczęło zbiiać dach, kominy i okna na poddaszu.

— Czytamy w gazecie *Quotidienne*: „O godzinie 9tey, iakaś kupa wpadła na dziedziniec; do bióra redakcyi gazety *Quotidienne*, grożąc pożarem i żądaiąc światła dla roznieceuia ognia w materyałach zapalnych na osobném złożonych mieyscu. Uwiadomiona o tém gwardya narodowa rozpędziła ten motłoch, złożony w naywiększey części z obszarpanych dzieci i ostatnich klass ludu. Dwóch z tey liczby uwięziono. Ta napaść, te pogróżki pożaru, w sąsiedztwie banku francuzkiego, rzuciły trwogę po całym kwartale.

— Dnia 15, banda z 200 do 250 ludzi, po części uzbroionych, i tchnących łupieztwem i morderstwem, natarła na gwardyą narodową, będącą na straży na ulicy *St-André-des-Arcs* i rozbroiła ią. W tymże czasie gwardya narodowa przy *Petit-Pont*, podobnież rozbroioną została. W kilka chwil potém, obie kordegardy odzyskane przez gwardyą narodową, a liczba będących na straży, podwoiona. Złoczyńcy natychmiast rozproszeni, a znaczną ich liczbę uwięziono i zaprowadzono do prefektury policyyney.

— Kolumna około 600 do 700 młodzieży i wyrobników, udała się do więzienia *Conciergérie*, w celu oswobodzenia patryotów, zatrzymanych za występki polityczne. Pierwszą bramę wyłamano. Wtém ieden z pisarzy oznaymił, że więźnie, których domagaią się, otrzymali iuż wolność; tymczasem gwardya narodowa pośpieszyła i zapobiegła, acz nie bez trudności, wyłamywaniu dalszych bram. Wszystkie okna tego gmachu, wychodzące na ulicę. potłuczone zostały. Kupa ta ledwie wieczorem rozeszła się.

— Tłum znaczny dnia 15, pociągnął ku *Conflans* blisko *Bercy*, wieyskiego domu arcybisku-

pa. Różne wiadomości sprzeczne biegały o tém, co się działo w tém mieyscu. Ta była naypewnieyszą, iż tłum ten nazad powrócił, na zapewnienie iednego dowódzcy gwardyi narodowey wieyskiey, że się tam arcybiskup nie schronił.

— Sąd królewski przywołał sprawę *Saint-Germain-l'Auxerrois*, i poruczył pierwszemu prezydentowi P. *Séguier* wyprowadzenie śledztwa. Są w stanie aresztu: Baron *de Vitrolles*, były par Francyi; wice-hrabia *de Conny*, były deputowany; *Hénaux*, były naczelnik centralney policyi paryzkiey; *Galleton* i *Gombault*, byli kommissarze policyi paryzkiey; *Auguet*, były kapitan adjutant Paryża, świeżo przybyły z Anglii; *Durouchoux*, kommissant wina; *Devallergues*, były oficer; X. *Liotard*, pleban parafii St Germain l'Auxerrois, i t. d. Znaleziono u wielu zpomiędzy nich pisma drukowane i korrespondencye.

— Wydano rozkaz na przytrzymanie Arcybiskupa Paryzkiego.

— Z powodu rozruchów, minister spraw wewnętrznych i prefekt policyi, ogłosili proklamacye po wszystkich murach Paryża. Jenerał naczelny hrabia *Lobau* i ienerał-porucznik *Pajol*, wydali rozkazy dzienne, pierwszy do gwardyi narodowey paryzkiey, drugi do woysk pierwszey dywizyi.

— Czytamy w *Gazette de France*, pod napisem: *Trzy rewolucye*, co następuie: „Wszędzie stolica robi rewolucyą, wszędzie dzieci ią zaczynaią, ludzie bez charakteru popieraią, a przebiegli obracaią na swą korzyść; wszędzie pozory są przyczyną; nieład iest następstwem; a nędza, wypadkiem ostatecznym!

— Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 16, minister oświecenia publicznego, z powodu wypadkow dnia 14, następuiące dał objaśnienie:

„Gazety *Quotidienne* i *Gazette de France*, uwiadomiły stolicę o tém, o czém rząd iuż wiedział; to iest, że dnia 14, w rocznicę śmierci Xięcia Berry, będzie odprawiane żałobne nabożeństwo. Rząd, świadomy narodowości swoiey, nie mógł zapewne chcieć wywrzeć mocy swoiey na to, co modlitwą religiyną zwać można było; iednak, gdyby się okazało, że pod cieniem tego pozoru, duch fakcyi i nienawiści instytucyy naszych, pragnął pobudzić namiętności polityczne i niezgodę, czyliż nie należało, ażeby rząd wdał się w tę sprawę? Jaka bydź mogła natura tego wdania się? Wiecie o tém: rewolucya nasza nie żądała po was nadzwyczaynych śrzodków; puściła się ona drogą prawa, a ta droga nie wskazuie śrzodkow prewencyynych. Administracya atoli mnie powierzona, administracya moralna, powtarzam, mogła działać. Udałem się do Arcybiskupa paryzkiego; dałem mu do zrozumienia to, co było ważném w przygotowaniach głoszonych przez dzienniki; przełożyłem, iż rząd widzi naocznie, że tu nie idzie o modlitwę religiyną, lecz o pobudzenie namiętności politycznych i ukrycie złych zamiarow pod maską religii. Przywołałem plebana ś. Rocha, wyiaśniłem przed nim uczucia moie, i winienem to rzec na iego pochwałę, że on poiął, iż, ieśli iest obowiązany do modłow dla tych, którzy go o to proszą, tedy odmówić powinien przykładania się do występnych zamysłow. Cóż się stało? To wdanie się rządu w granicach prawa, któremu nie towarzyszą prawa prewencyyne, stało się wszystkim wiadome. Gazeta *Quotidienne* doniosła o tém. W poniedziałek dnia 14, dway ludzie, stoiący przy kościele ś. Rocha, ostrzegali przychodzących, iż trzeba iść do kościoła *St-Germain l'Auxerrois*. — Zaszłe tam wypadki, nie są dla was nieznaiomemi.— Dopuszczono się tam występkow. Francya żąda, aby sprawcy tych występkow, byli poścignieni i ukarani. Oto iest objaśnienie, którem był winien Izbie. Rząd zna obowiązki swoie, i starać się będzie o ich wypełnienie." (*J.d.S.P.*)

Paryż dnia 21 lutego.

Birża Paryzka. Pięć od sta 92 fr. 20; Trzy od sta 58 fr. 10; Akcye bankowe 1550 fr.; Pożyczka królewska hiszpańska 59⅞ fr.

— Dnia 17 o południu, deputacya kongressu narodowego Belgickiego udała się do pałacu królewskiego; dway adjutanci J. K. Mości przyięli ią na wielkich wschodach, dla wprowadzenia do pierwszey sali, gdzie czekał minister spraw zagranicznych, który ią wprowadził do sali tronowey. Król ią przyiął, zaymuiąc mieysce na tronie, maiąc z prawey strony Xięcia *Orleańskiego*, a Xięcia *Nemours* z lewey. Królowa była także obecną, równie iak xiężęta iey synowie, xiężniczki córki, i xiężniczka *Adelaida*, siostra Króla. Ministrowie i adjutanci królewscy otaczali tron. (W następnym numerze umieścimy mowę prezydenta kongressu i odpowiedź królewską.)

— Król wydał rozkaz, ażeby lilie wszędzie zniszczonemi były, gdzie to uskutecznić można, bez nadwerężenia pomnikow publicznych, i nie odnawiaiąc szkód, iakie w roku 1814 przez zniszczenie znakow rzeczypospolitey i panowania Napoleona, czynione były.

— Wedle postanowienia z dnia 16 t. m. pieczęć królestwa wyobrażać będzie na przyszłość księgę otwartą z napisem: *Ustawa* (la charte) *1830*, nad tém korona zamknięta, berło i rączka sprawiedliwości, a za tarczą chorągwie tróykolorowe; naokoło zaś napis: *Ludwik Filipp I, Król Francuzów*.

— Piszą z *Bordeaux* pod dniem 12. „Od kilku dni biegała w mieście pogłoska o zaburzeniach, przez karolistów nowanych, rozmaite o tey rzeczy szczegóły doszły do prokuratora królewskiego. Wiedziano między innemi, że znaczna liczba rękodzielników, zaiętych przez możne tego stronnictwa osoby, odmawiała roboty swoim robotnikom i pobudzała ich do wszczęcia nieporządkow. Już, na kilku mieyscach publicznych, źle myślący dopuścili się czynow, naruszaiących spokoyność. Zawczora, na uczcie dawaney w *Vincennes* przez uczciwych obywateli, ieden młodzieniec tyle był nierostropnym, iż pokazał się z kokardą białą u kapelusza. Wczora ieszcze wieczorem biała chorągiew, zatknięta przy moście, zdjętą została i złożoną w urzędzie. Zwierzchność powzięła wiadomość, że spisek, oddawna knowany, miał wybuchnąć dnia 14. Kościoł S. Michała wybrano za mieysce rozpoczęcia. Znaki i hasło do zebrania się odkryte zostały prokuratorowi królewskiemu. Ten urzędnik, świeżo uwiadomiony ieszcze, że kokardy białe w wielkiey liczbie robią się u P. *Millac*, iubilera, udał się wczora do niego, w towarzystwie kommissarza policyi i siły zbroyney. P. *Millac*, na ten widok, zmięszał się mocno, i ważne uczynił zeznania; niezwłocznie przeprowadzony do więzienia, utrzymuie się tam sekretnie.

— Kupa, około stu ludzi, dnia 15, o godzinie iedenastey wieczorem, udała się ku domowi P. *Dupin* starszego. Wszedłszy na dziedziniec, wydawała grożące okrzyki; na ten wrzask, ieden gwardyak narodowy, przecisnąwszy się przez tłum, stanął przy weyściu, i temi prawie słowy przemówił: „Nie znam P. *Dupin*, lecz iestem gwardyakiem narodowym; z obowiązku więc muszę strzedz porządku i bezpieczeństwa osób; chyba po moim trupie weydziecie do mieszkania P. *Dupin*." Posłano potém po gwardyą, stoiącą przy *Petits-Pères*, a na iey widok, owa kupa rozbiegła się: iednego człowieka aresztowano.

— Pięć do sześciuset osób dnia 17 skierowało się do *Montrouge*; wysłali oni deputacyą do mera z uwiadomieniem, iż postanowili zburzyć seminaryum. Ponieważ zgoła nie było w tém mieyscu siły woyskowey, mer żadnego oporu dać nie mógł. Kupa ta wzięła się zatém do roboty, i budowle mocno uszkodzonemi zostały. Aresztowano około dwudziestu ludzi, którzy się dopuścili rabunku.

— Podług listu z *Bononii*, członkami rządu tymczasowego są: G. *Vicini* adwokat, prezydentem; margrabia *de Bevilacqua*, hrabia *Pepoli*, hrabia *Bienchetti*, margrabia *Guidotti*, margrabia *Bordli*,

kawaler *Ragani*; P. *Barbieri*, były półkownik za Napoleona; *Sylviani*, professor; *Zanolini*, adwokat; *Oreoli*, professor. Wezwano na powrót do służby wszystkich oficerów, którzy służyli za Napoleona. Na wszystkich gmachach publicznych powie'ja chorągiew tróykolorowa (czerwona, zielona i biała). Legata papiezkiego aż do granic Toskanii, odprowadzili dway znakomitsi mieyscy obywatele i konwoy bezpieczeństwa. Wszystkie herby papiezkie zniszczono. Papież ma bydź uważany iedynie za naczelnika duchownego i kościoła, a żadney władzy świeckiey mieć nie będzie.

— Piszą z *Lizbony* pod d. 30 stycznia, że od czasu rewolucyynego zamachu w dniu 22, lekkie tylko poruszenia dały się spostrzedz między ludem zamieszkałym w bliskości portu. Wieczorem z dnia 29 na 30, lud sam uwięził kilku agentów zaburzenia. (*J.d.S.P.*)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Bruxella dnia 19 lutego.

Kongres na posiedzeniu dnia 15 roztrząsał i przyiął kilka artykułów proiektu prawa o wyborach; tymże zaymował się i na posiedzeniu dnia 16.

Na posiedzeniu dnia 17 kongress zastanawiał się nad podatkiem wyborczym (cens électoral), który w rozmaitey ilości dla różnych prowincyi i miast uchwalony został; maximum iest 65 florenów (w Bruxelli, Gandawie i Antwerpii), minimum 20 fl. (wsi Limburskie, Namurskie). Roztrząsanie tegoż prawa było przedmiotem posiedzenia dnia 18.

— Petycye o ustanowienie rzeczypospolitey krążą po *Gandawie*.

— Xiążę *Leuchtenberski* pisał list z podziękowaniem do P. *Lebeau*, i oświadczył, iż nieprzyiąłby korony belgickiey bez zezwolenia Francyi, dla którey zachowuie synowskie przywiązanie.

— Znaczna liczba woyska zgromadza się w *Antwerpii*, a szańce tego miasta nanowo przygotowywane są do obrony.

— Zawiązało się w *Bruxelli*, pod prezydencyą P. *Pottera* towarzystwo z 50 osób, w celu zabezpieczenia niepodległości narodowey, nadania mocy nieodwołalney, wyłączenie domu Nassauskiego; azeby dopiąć tego podwóynego celu, zaprowadzić formę rządu republikańskiego, skłonić władzę stanowiącą do iey przyięcia, i wybrać z krajowców prezydenta na czas określony.

— Dnia 15 zrana, po wielu rogach ulic znaleziono przykleione pismo, pod tytułem *Przyiaciel ludu*, obeymuiące, między innemi, ieden artykuł na korzyść Xięcia Oranii. Drukarz, którego imie u dołu pisma było wyrażone, został aresztowany.

— PP. Karol *de Brouckère* i hrabia *Aerschot*, członkowie deputacyi, wysłaney do *Paryża*, powrócili do *Bruxelli*.

— Znaczna liczba deputowanych zebrała się dnia 16 w kawiarni, dla naradzenia się, względem propozycyi P. *Lebeau* o mianowaniu namiestnika ieneralnego albo regenta; większość głosów była za hrabią *Merode*. Dziennik ieden donosi, że P. *Lebeau* odwiedził Xięcia *de Ligne* w iego zamku *Belveil*, zapraszaiąc go do przyięcia tego urzędu. Tymczasem, krążą petycye o mianowaniu P. *Surlet-de-Chokier* ieneralnym namiestnikiem. (*J.d.S.P.*)

— *Dnia 22 lutego.* —

Na posiedzeniu kongressu dnia 19. P. *Raikem* zdawał sprawę, w imieniu wydziału centralnego, o propozycyi P. *Lebeau*, względem mianowania ieneralnego namiestnika. Wydział centralny, po roztrząśnieniu tego wniosku, proponuie ze swoiey strony: 1) mianować regenta królewstwa; 2) ogłosić konstytucyą za obowiązującą od dnia weyścia regenta w obowiązki; 3) ogłosić także, że przy regencie będzie ustanowiona rada tayna z pięciu członków. Kongres potém zaiął się roztrząsaniem proiektu prawa wyborczego, i przyiął wniosek P. Karola *de Brouckère* względem liczby 102 deputowanych i 51 senatorów, iako też rozdzielenia tych deputowanych i senatorów między różne prowincye, podawanego przez tegoż członka.

Dnia 21, prezydent kommunikował list P. *Surlet de Chokier*, z *Paryża* dnia 17 pisany, w którym zdaie sprawę o audyencyi publiczney, iaką tegoż dnia miała deputacya u Króla Francuzów i o wyraźném odmówieniu Króla przyięcia korony belgickiey dla Xięcia *Némours*. Prezydent czytał potém mowę, mianą przez deputacyą do Króla Ludwika Filippa i odpowiedź tego monarchy. Następnie zaymował się kongress rozdzieleniem deputowanych i senatorów na powiaty; po wielu sporach takowe rozdzielenie zostało przyięte, iakoteż artykuł 53 proiektu prawa wyborczego, który tak brzmi: izba reprezentantów i senat odmieniać się będą koleyno wedle porządku, prawem specyalném opisanego. Wyyście połowy członków izby reprezentantów będzie miało mieysce w roku 1833. Pierwsze wyyście połowy członków senatu nastąpi w roku 1835.

— Konferencya londyńska poleciła dwóm kommissarzom, PP. *Abercromby* i *Whrite*, udać się w okolice *Maestrychtu*, dla przekonania się o wykonaniu zawieszenia broni.

— P. *Surlet de Chokier* przybył dnia 20 wieczorem do *Bruxelli*, wraz z kilku innemi członkami deputacyi, wysyłaney do *Paryża*. (*J.d.S.P.*)

TURCYA.

Konstantynopol dnia 26 stycznia.

Sir *R. Gordon*, poseł angielski, dawał wczora bal wielki, na którym znaydowali się Seliktar, Seraskier, Kapitan-Pasza, Reis-Effendi, i kilku innych wysokich dygnitarzy Porty Ottomańskiey. Pierwszy regiment gwardyi sułtańskiey dostarczył na bal orkietrę, z młodych Turków złożoną; z wielkim podziwieniem Europeyczyków, orkiestra ta bardzo pięknie grała marsze i kontradanse. Oficerowie tureccy odznaczali się swobodą obeyścia się i wytwornością ubioru; wielu z nich nawet tańczyło. Dnia 23 urodziny córki Sułtana, którey dano imie *Hairie*, zwiastowane były stolicy wystrzałami z dział. Sułtan wysłał adjutantów swoich, z wielkiemi pieniędzmi, w różne strony państwa, gdzie tylko nędza grasuie, a które po większey części przez chrześcian są zamieszkane. Porta wydała dnia 21 nowemu arcybiskupowi katolickiemu *berath* czyli dyplomat z uznaniem go za naczelnika Ormian katolickich.

— Posucha, od nieiakiego czasu tu panuiąca, wysuszyła wszystkie źrzódła: ten fenomen, tak nadzwyczayny w tey porze, iest przyczyną, iak mniemaią, dyssenteryi i gorączek skarlatynowych grassuiących w tuteyszey stolicy. Nagłe i częste odmiany stanu powietrza niemniey przyczyniaią się do ich utrzymywania. Spadnie trochę kropel deszczu; niekiedy tegoż samego dnia śnieg; potém w przeciągu chwil kilku następuie piękna pogoda, a posucha niszczy w kilku minutach słabe ślady skąpego deszczu. (*J.d.S.P.*)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Czytamy w dzienniku, *Athenaeum*, co następuie: „Do roku 1814, druk we Francyi potrzebował rocznie 46 milionow arkuszy (około 95,000 rez) papieru (nie licząc w to pism peryodycznych); w roku 1816 potrzebowanie to powiększyło się do 55 milionow arkuszy; w roku 1820 doszło do 81 milionow arkuszy; w r. 1828 przeszło 144 milionow arkuszy.— W roku 1817 liczba rez obróconych na pisma peryodyczne we Francyi wynosiła 38,242; a w przeciągu trzech lat podniosła się do 50,717 rez. W Wielkiey Brytanii, w roku 1782 było 79 dzienników; w roku 1790 było iuż 114, w roku zaś 1821 liczono ich 284. W roku 1720 wszystkie osady angielskie w Ameryce północney miały tylko 7 pism peryodycznych; w roku 1810 Stany Zjednoczone miały ich u siebie 359, w roku zaś 1826, liczba ta doszła do 640; tym sposobem ludność dziesięcio milionowa tego kraiu, ma więcey pism peryodycznych, niż 160 milionow mieszkańców stałego lądu Europy. (*J.d.S.P.*)

(*)

Podrad.

2 Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu wzywaią się ninieyszém życzący podiąć się wyreparowania lokalow Wileńską Izbą Skarbową w rządowym domu zaymowanych, za wyliczoną podług smiety summę 39,249 r. 68 kop. assygnacyami z tém, iżby oni przybyli dla targow z pewnemi ewikcyami do tey Izby na terminy 23, 24 i 26 dnią następuiącego miesiąca marca. Lutego 26 dnia 1831 roku. Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont. (193)

---

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż ieśliby kto wiedział o mieszkaniu lub tymczasowém przebywaniu wspólników w odbiciu 10 septembra 1829 roku blizko Siczewskiego portu od konwoiowey pogranicżney straży kontrabandnych towarow a mianowicie: włościan Bonifacego Pudziewelisa, Wawrzyńca Kerszulisa, Jegora Łekisa, Mateusza Mackiewicza, Marcina Biknerysa, Wawrzyńca Anfulinisa, Kaspra Pudziewelisa, Mateusza Kerszulisa, Szlachcica Ignacego Kondrata, i żyda Orela Bereliowicza; tedy obowiązkiem onego będzie natychmiast donieść Ziemskiey lub Mieyskiey Policyi dla poymania i dostawienia onych za pośrednictwem wewnętrzney straży do Rosieńskiego Grodzkiego Sądu, w którym się odbywa sprawa o odbiciu wyżey wyrażoney kontrabandy. Lutego 11 dnia 1831 roku. Assesor Szulc. (190).

Do Dzierżawy.

2 Od Wileńskiey Izby Skarbowey ogłasza się: iż 13, 14 i 15 dnia miesiąca apryla teraźnieyszego 1831 roku, odbywać się będą w tey Izbie publiczne targi, na oddanie w 12-letnią arendowną dzierżawę maiątku Polesia obywateli Wincentego i żony iego Rozalii Bortkiewiczow, w Wileńskiey Gubernii w Zawileyskim Powiecie położonego, i w ewikcyi za poiezuicką niedoimkę oddanego; życzący zatém wziąć takowy maiątek w arendę, zechcą przybydź do tey Izby na wyżey oznaczone terminy sami, lub wysłać pełnomocników z pewnemi ewikcyami. Lutego 26 dnia 1831 roku.

Podskarbi gubernialny Lega. (192)

Licytacya.

2 W Magistracie Miasta Wilna wypuszczać się będą w nadchodzącym miesiącu Marcu przez publiczną licytacyę z terminem od dnia 23 apryla teraźnieyszego 1831 roku w arendę domy w wiedzy tegoż Magistratu zostające, a mianowicie: Star. Icki Taubera na Zarzeczu pod N. 583; Józefa Iwaszkiewicza pod N. 457; sukcessorow Szmóyły Łandy pod N. 379; Mikiszow przy ulicy Rudnickiey pod N. 288 i Gierszona Beyraka przy ulicy Zmudzkiey pod N. 342 w dniach 12, 13 i 16 — Domy Samsonowicza pod N. 1,280; Dauszkiewicza na Zarzeczu pod N. 557; Butkiewicza przy ulicy Policyyney pod N. 264; Malinowskiego przy ulicy Sobocz pod N. 31; i Izraela Błocha przy ulicy Żmudzkiey pod N. 325, w dniach 13, 16 i 18 — Domy Winnickiego i Statkowskich przy ulicy ŝto-Stefańskiey pod N. 1,225 i 1,223; Izraelowiczow Gundzerow nad brzegiem rzeki Wilii pod N. 652 i 653; Kabassewiczow na Zarzeczu pod N. 558 i 559 — Jochelsonow na Zarzeczu pod N. 567; i połowa Domu Zawela Germayze i Dawida Lewinsona pod N. 1,245 będącego w dniach 18, 20 i 23, i naostatek domy Markowskich na Antokolu pod N. 1,411 i 1,416; Maciejewskich na Zarzeczu i Popowszczyźnie pod N. 583, 616 i 617; Undrewicza na Antokolu pod N. 1,370 i scheda Rubrochtow w domie Exdywizorskim pod N. 246 położonym naydująca się, w dniach 23, 24 i 26 tegoż miesiąca Marca — Życzący przeto którykolwiek z tych domow wziąć w arendę zechcą na oznaczone wyżey terminy jawić się do Magistratu Wileńskiego dla należenia w porządku zwyczaynym do licytacyi. Roku 1831 miesiąca februaryi 25 dnią.

Marcin Strauss Burmistrz M. W.

Kazimierz Degutowicz Regent M. W.

Uwiadomienie.

1 Uprzywileiowany Dentysta Loefler niniejszém Prześwietną Publiczność uwiadamia, iż na czas krótki wydala się z Wilna na kontrakta do Mińska i dziełko pod tytułem porządnego utrzymania zębów i dziąseł którego iest autorem, a które znaydnie się do sprzedania w xięgarni W. Glücksberga poleca łaskawym względom teyże Publiczności.

Wolno drukować Wileński Czasowy Policmeyster Korpusu Zandarmów Podpółkownik Rutkowski.

Sąd Exdywizorski.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w dobrach Talunach exystuiący, w skutek dekretu remissyynego Sądu Głł. drugiego Departamentu Gubernii Litt. Wileńskiey dnia 17 maia 1830 roku nastałego, zaymuiąc się rozbiorém poruczonego sobie konkursowego dzieła nad funduszami zgo ś. p. Ferdynanda Hrabi Platera Starosty Giegobrodzkiego Smilgowskiego i Bernatańskiego przeznaczonego, po wzięciu na dniu 20 xbra ominionego 1830 roku całey sprawy w namowę, i ostatecznym oney rozsądzeniu, że dekret oczewisty sądu swoiego na dniu 26 februaryi teraźnieyszego 1831 roku w dobrach Talunach w powiecie Upitskim położonych, promulgować będzie, wszystkie interessuiące strony zawiadamia.

Wincenty Narwid Raczkiewicz Prezydent Ziem. Pttu Oszmiań.

Stanisław Drzewicki Sędzia Ziem. Wileń. i Exdywizor.

Adam Klott Sędzia Ziem. Brasław. i Exdyw.

Regent Edward Woynicki.

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 2 godz 2 wieczor	27 cal. 7 lin. 7 lin.	— $1\frac{1}{2}$ stopni.	Połedniowy.	Snieg.
	d. 3 godz. 6 rano	27 — 6 — 0 —	0 — —	Zachodni.	Snieg.
	d. 4 — — —	27 — 5 — 11 —	+ $0\frac{1}{2}$ — —	Południowy.	Pochmurno.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno. 1831. d. 4 Marca.

Cenzor *Leon Borowski.*